

BĘDĄ PODSTAWY, BY AWANSOWAĆ ŻOŁNIERZY OT

MON przygotowało projekt, w którym określone zostaną procedury awansowania żołnierzy pełniących terytorialną służbę wojskową. Do tej pory nie mogą oni awansować, bo nie ma odpowiednich przepisów. Przy pomocy tego samego projektu resort zamierza zablokować możliwość awansowania żołnierzy w służbie czynnej jednorazowo o więcej niż jeden stopień wojskowy.

Żołnierze pełniący terytorialną służbę wojskową (żołnierze OT) nie występują w innych rodzajach sił zbrojnych niż Wojska Obrony Terytorialnej. Tę formułę pełnienia służby wprowadzono w Wojsku Polskim na początku 2017 r., wraz z powołaniem WOT jako osobnego rodzaju sił zbrojnych.

Do tej pory żołnierze OT nie byli awansowani z uwagi na brak podstaw prawnych. Teraz ma się to zmienić. – *Procedowanie rozporządzenia zbiega się z zakończeniem przez pierwsze grupy żołnierzy OT pierwszego roku szkolenia i da podstawy do awansowania tych, których wyniki i kompetencje oraz zaangażowanie w służbę są ponadprzeciętne* – poinformowała Defence24.pl Martyna Wojenka z Dowództwa WOT.

Chodzi o projekt zmiany rozporządzenia w sprawie mianowania na stopnie wojskowe. MON opublikowało go w tym tygodniu. W projekcie pojawia się nowy rozdział dotyczący żołnierzy OT. Określono w nim warunki, które powinien spełniać żołnierz, żeby wystąpić z wnioskiem o jego mianowanie. Sprecyzowano także osoby uprawnione do wnioskowania o awans.

Czytaj też: [Nominacje wręczone: gen. Andrzejczak na głównodowodzącego, mamy nowych generałów](#)

Jeśli projekt wejdzie w życie w planowanym obecnie kształcie, mianowanie żołnierzy OT na kolejny wyższy stopień wojskowy będzie mogło nastąpić nie częściej niż po roku od ostatniego awansu. Na stopień starszego szeregowego lub starszego marynarza będzie mógł zostać mianowany żołnierz, który osiągnie bardzo dobre wyniki w wykonywaniu zadań służbowych oraz w dyscyplinie wojskowej, i który ukończy szkolenie podstawowe.

Żeby awansować na pierwszy stopień podoficerski trzeba będzie dodatkowo odbyć odpowiedni kurs i zdać egzamin. Mianowania na kolejne stopnie podoficerskie będą uzależnione od pozytywnej opinii służbowej, przestrzegania dyscypliny, posiadania kwalifikacji wymaganych na danym stanowisku oraz od zajmowania odpowiedniego stanowiska służbowego (lub bycia przewidywanym do wyznaczenia). Warunkiem będzie także pełnienie czynnej służby wojskowej (służba terytorialna jest jednym z jej rodzajów) przez co najmniej trzy lata.

Czytaj też: [MON: budżet WOT w 2019 r. nie spadnie, lecz wzrośnie](#)

Mianowania oficerów spośród żołnierzy OT mają się odbywać na podobnych zasadach. Wymogi na pierwszy stopień oficerski to: bardzo dobre wyniki w wykonywaniu zadań służbowych oraz dyscyplinie wojskowej, a także odbycie kursu na oficera oraz zdanie egzaminu. Do awansowania na kolejne stopnie oficerskie trzeba będzie co najmniej pięcioletniej czynnej służby wojskowej. Pozostałe warunki są takie same jak w korpusie podoficerskim – pozytywna opinia służbowa, przestrzeganie dyscypliny, odpowiednie kwalifikacje oraz zajmowanie odpowiednio zaszeregowanego stanowiska (lub bycie przewidywanym do wyznaczenia).

Kto będzie mógł wnioskować o awansowanie żołnierzy OT? Na stopień starszego szeregowego lub stopnie podoficerskie – przełożony zajmujący co najmniej stanowisko dowódcy kompanii lub równorzędne. Na pozostałe stopnie do pułkownika włącznie – dowódca jednostki wojskowej lub jego przełożony.

W tym samym projekcie MON chce na nowo uregulować zasady awansowania żołnierzy rezerwy odbywających ćwiczenia wojskowe. Chodzi o to, by czas szkolenia nie był jedynym czynnikiem warunkującym mianowanie na kolejny stopień wojskowy. Ma nim być także otrzymanie bardzo dobrej oceny w opinii służbowej. Przepisy dotyczące żołnierzy powoływanych na ćwiczenia mają stać się w rozporządzeniu osobnym rozdziałem, niezależnym od uregulowań dotyczących żołnierzy rezerwy awansowanych poza ćwiczeniami.

Czytaj też: [Gen. Król – z korpusu w Szczecinie na zastępcę szefa SGWP](#)

W całym projekcie zaproponowano też zmiany, które ograniczą możliwość mianowania żołnierzy w czynnej służbie wojskowej tylko do kolejnego wyższego stopnia wojskowego. Do tej pory przepisy rozporządzenia mówią po prostu o mianowaniu na wyższy stopień, bez precyzowania, że musi to być jedno "oczko" wyżej. Nie chodzi tu jednak o wprowadzone na początku 2016 r. i często krytykowane regulacje, zgodnie z którymi szef MON, w szczególnie uzasadnionych przypadkach, może wyznaczyć żołnierza na stanowisko służbowe wyższe o dwa stopnie wojskowe i więcej. Po pierwsze, w tych przepisach mowa jest o wyznaczaniu na wyższe stanowiska bez mianowania na wyższy stopień. Po drugie, omawiane w niniejszym tekście rozporządzenie, które MON teraz zmierza zmienić, pochodzi jeszcze sprzed zmiany rządu w 2015 r.

Omawiany projekt zupełnie inaczej niż żołnierzy w czynnej służbie traktuje żyjących kombatantów II wojny światowej oraz antykomunistycznego podziemia po 1944 r. W nomenklaturze prawnej są to osoby, które z racji ukończonego wieku lub stanu zdrowia nie podlegają obowiązkowi służby wojskowej. W ich przypadku projekt znosi wymóg bezwzględnego przestrzegania kolejności stopni wojskowych przy mianowaniu. Słowem, będzie możliwość awansowania kombatantów o kilka stopni.

Czytaj też: [Nowe kryteria uzyskania statusu weterana. Prezydencki projekt](#)